

Rada Europy będzie debatować nad reformą ETPC

15 kwietnia 2012

Państwa Rady Europy 18-20 kwietnia zbiorą się w Brighton, by dyskutować nad reformą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. – Proponowane reformy Trybunału mogą zachwiać jego autorytet i integralność – ostrzega Draginja Nadaždin, Dyrektorka Amnesty International Polska.

Państwa Rady Europy są na końcowym etapie negocjacji nad przyszłymi reformami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Amnesty International wzywa rządy państw członkowskich do utrzymania trwałości systemu Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz pełnej gwarancji fundamentalnego prawa jednostek do dochodzenia praw człowieka przed Trybunałem.

– Silny Trybunał, dostępny dla każdej osoby, która twierdzi, że jej prawa, wynikające z Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zostały naruszone, ma zasadnicze znaczenie dla ochrony praw człowieka w Europie – mówi Draginja Nadaždin.

Pod przewodnictwem Wielkiej Brytanii w Radzie Europy, 47 państw członkowskich w marcu br. rozpoczęło negocjacje nad tekstem tzw. Deklaracji z Brighton. Odbędzie się w tym mieście Konferencja Ministerialna poświęcona przyszłości Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Podczas Konferencji zostanie przyjęta deklaracja, która wskaże kierunki i konkretne propozycje reformy Trybunału.

Wspólnie z innymi wiodącymi organizacjami praw człowieka Amnesty International nie zgadza się z proponowanymi zmianami, które mogą poważnie zagrozić integralności i autorytetowi Trybunału i doprowadzić do dalszego ograniczenia dostępu dla indywidualnych osób.

– Projekt co prawda zawiera pewne pozytywne aspekty, takie jak konieczność wzmocnienia implementacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności na poziomie krajowym oraz prawidłowego wykonywania orzeczeń Trybunału. Jednak niektóre propozycje zmian niebezpiecznie ograniczają rolę Trybunału w Strasburgu do minimum – stwierdza Draginja Nadaždin.

Zaniepokojenie Amnesty International budzi w szczególności propozycja zmiany Konwencji w celu wprowadzenia dodatkowych kryteriów dopuszczalności skarg indywidualnych osób przed Trybunałem. Niepotrzebne jest również, by państwa definiowały zasady subsydiarności i marginesu uznania w tekście Konwencji. Zasady te zostały wypracowane przez lata działalności orzeczniczej Trybunału i ich interpretacja oraz dostosowywanie do zmieniających się uwarunkowań społecznych i kulturowych powinny pozostać w jego kompetencji. Dlatego Amnesty International wzywa do sprzeciwienia się tym propozycjom.

Reformy systemu Konwencji, które miały mieć na celu umocnienie Trybunału, nie mogą ograniczać jego jurysdykcji lub roli interpretacyjnej. Nie mogą uniemożliwiać oceny wywiązywania się państw członkowskich z ich zobowiązań. Zmiany te mogą podważyć rolę Trybunału w ochronie praw człowieka w Europie.

Źródło: [Amnesty International](#)